BS.0003.67.2016

WPŁYNĘŁO
URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO
Biuro Sejmiku
29-04-2016
Nr rej. 749 ilość zał. 1
Podpis

INTERPELACJA

radnego Czesława Fiedorowicza zgłoszona na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 18.04.2016 r. w sprawie *Komponentu edukacyjnego przy realizacji projektów unijnych.*

Szanowna Pani Marszałek ponawiam interpelację o wdrożenie pomysłu swoistego **Komponentu edukacyjnego** przy realizacji projektów unijnych.
W dniu 29.10.2013 r. wnosiłem o wprowadzenie *segmentu studenckiego*, w realizacji Programu Operacyjnego 2014-2020 dla każdego z projektów unijnych.
Teraz mamy złoty czas „żniw unijnych". Ale zawsze projekty publiczne będą się opierały o jakąś pomoc publiczną, o środki budżetowe. Student musi w czasie studiów nauczyć się i tej dziedziny jaką jest finansowanie zadań i projektów rozwojowych. Projektów z zakresu jego przyszłych obowiązków zawodowych. Bez względu czy to studia inżynierskie, medyczne, artystyczne, nauczycielskie, prawnicze czy jakiekolwiek inne, to każdy styka się z koniecznością pozyskania pieniędzy na tworzenie, utrzymanie lub poprawę swojego miejsca pracy, lub miejsc pracy dla innych, którymi ma kierować. Studia w krajach rozwiniętych są niezwykle silnie osadzone na praktykach, na związaniu studenta z przyszłym miejscem pracy i nabywaniem praktycznych umiejętności doskonalących jego warsztat pracy.
Zwracam się do pani Marszałek po raz kolejny, by w porozumieniu z naszymi uczelniami: Uniwersytet Zielonogórski, Akademia Gorzowska, PWSZ Sulechów, Colegium Polonicom, AWF Gorzów Wlkp., ustalić realne warunki dostępu do projektów unijnych. Każdy chętny student powinien mieć prawo, po spełnieniu podstawowych warunków, do uczestniczenia, współpracy, obserwacji, realizacji zleconych zadań w całym harmonogramie **projektu unijnego.** Od chwili przygotowania projektu, poprzez wniosek o fundusze unijne, jego wdrażanie, realizację projektu a następnie rozliczenie i ewaluację. Tam nie ma tajnych informacji. A taki student nabyć może świetną wiedzę, która znacząco poprawia jego przygotowanie do rynku pracy. Oczywiście możemy zgłosić to do struktur unijnych jako nasz pomysł innowacyjny, albo po cichu, ale z podniesionym czołem, powiedzieć, ułatwiamy młodym ważny dostęp do wiedzy.
Trzeba tylko chcieć. I proszę by urzędnicy nie szukali barier jak Smurf Maruda i i Ciamajda , że nie się nie da, że to niemożliwe…
Przecież ja żyję w tym samym Lubuskim i spotykam się z najlepszymi studentami, którzy nie mają pojęcia jak się konkretnie projekt unijny „robi". Nawet ci studiujący kierunki europejskie…
Pani jak nikt jest otwarta na sprawy młodych, na innowacyjność, na nowe.
Zawsze Pani podkreśla jak ważna jest umiejętność racjonalnego wykorzystania funduszy unijnych, pieniędzy publicznych. A czym skorupka za młodu nasiąknie…
Przecież jako matka Pani robiła wszystko by synowie w czasie studiów pracowali przy projektach unijnych. Bo to niemal ważniejsze niż studia. To dlaczego szerzej nie pomóc.
Proszę być inicjatorem takich działań nie tylko w odniesieniu do RPO 2020, ale innych funduszy unijnych dostępnych w Lubuskim. A nawet przy wykorzystaniu innych środków publicznych.
Widzi Pani jak wielu młodych rozpaczliwie szuka pracy. A pracodawcy ich odrzucają bo za mało potrafią. Zatem to temat, który interesuje organizacje pracodawców.
To tak banalnie prosty krok, a przynosi ogromne efekty. I do tego w zasadzie bez nakładów. Owszem zobowiązujący beneficjenta do większej otwartości, ale to jest zawsze z dobrym skutkiem dla zadania.
Raz jeszcze proszę o odwagę i decyzyjność.